

Tomek Wachnowski,

Do Śniegowic wpadłem tylko na godzinę,,

Na godzinę tylko, bo to za granicą..

I zostałem w Śniegowicach całą zimę

Całą zimę przyszło tkwić mi w Ś

Byłem głupi, bo tak dałem się zaskoczyć,,

Że przy sobie miałem tylko napiwek

A gdy bieda mi zajrzała prosto w oczy,

Uśmiechnąłem się i zapytałem zimy:

Co mnie tu trzyma?

Tylko zima i święta

Tak odrzekła mi zima

Źle nie było, ale rzadko tak do śmiechu,

Czasem śniegu było więcej niż herbaty.

Za pieniądze pożyczone od koległw

Kupowałem mały dom na duże raty.

Gdy mi młowisz, że przeciąga się ta zima,

Gdy mnie pytasz kiedy znowu cię odwiedzę,,

Ty chcesz wiedzieć co mnie jeszcze tutaj trzyma

Ty chcesz wiedzieć,, a ja wiem, co odpowiedzieć..

Co mnie tu trzyma?

Tylko zima i święta

Tak odrzekła mi zima

Dziś,, gdy patrzę na te moje Śniegowice

Zamrożone tak, a już nie koniec świata,

Zapominam - widzę tylko, co chcę widzieć

I pamiętam koniec zimy w środku lata.